

Zbrodniczy ochroniarze firmy „Xe”

20 grudnia 2009

Gazeta „The Washington Post” opublikowała 7 lipca 2009 r. artykuł Roberta O’Harrow Jr. pod tytułem „Tło zmiany nazwy Blackwater” w dziale „Government Inc.” czyli „korporacja rządu”. W ramach prywatyzacji wojny, firmy ochroniarskie zarabiają dobrze mimo kryzysu spowodowanego przez „szwindel na trylion dolarów” dolarów USA.

Firma ochroniarska „Blackwater” zmieniła ostatnio nazwę na „XE”, ponieważ zdobyła sobie złą sławę, jednocześnie w Iraku i w Afganistanie tak, że obecnie stała się synonimem bezkarnych zbrodni popełnianych na terenach pacyfikowanych przez USA gdzie jest obecnie więcej prywatnych ochroniarzy wynajętych w ramach prywatyzacji wojny niż żołnierzy.

Firma „Blackwater” jest jedną z wielu firm „ochroniarskich”, znana ze zdobywania wielkich i bardzo lukratywnych kontraktów na ochronę urzędników Departamentu Stanu w Afganistanie i w Iraku. Założycielem firmy jest były komandos w marynarce USA Erik Prince, który ma 7000 akrów w pobliżu Norfolk i wybrał początkowo nazwę „Czarna Woda” od nazwy stawów błotnych w okolicy „Ponurych Wielkich Bagien” (Great Dismal Wamp). Pazury niedźwiedzia na muszce strzelby są znakiem firmowym firmy „Blackwater”.

W 2004 roku w czasie pacyfikowania miasta Faludża w Iraku, powstańcy schwytali czterech ochroniarzy tej firmy i powiesili ich na moście. W dniu 16 września 2007 w Bagdadzie ochroniarze „Blackwater” strzelali do zbiegowiska Irakijczyków i zastrzelili 17 osób. Zbrodnia ta była powodem do międzynarodowego skandalu i protestów nawołujących do usunięcia ochroniarzy tej firmy z Iraku.

Firma „Blackwater”, obecnie „Xe” ogłasza swoje usługi na

światową skalę w dziedzinach ochroniarstwa, „stabilizowania”, lotnictwa, treningu personelu do służb specjalnych oraz dostaw do akcji pacyfikacyjnych” („logistics”). Firma „Xe” odziedziczyła wszystkie filie firmy „Blackwater”, której zła sława ma być pogrzebana w bagnach powstałych wokół niej według O’Harrow.

Eremy Scahill opublikował 24 listopada 2009 w piśmie „The Nation” artykuł pod tytułem „Tajna wojna w Pakistanie prowadzona przez Blackwater”, w którym opisuje tajny program dokonywania mordów na ludziach podejrzanych o kierowanie talibami lub Al-Kaidą oraz do akcji porywania „wysokiej jakości” ludzi podejrzanych o wiedzę potrzebną w „wojnie przeciwko terrorowi”. Wysoko płatni ochroniarze z „Blackwater” działają również poza granicami Pakistanu i są czynni w znajdowaniu obiektów do bombardowania przez samoloty-roboty, t.zw. „drone”.

Ralph Nader opublikował 3 grudnia 2009 informacje, że równocześnie z powiększaniem wojsk pacyfikacyjnych o 30 000 żołnierzy USA liczba ochroniarzy w Afganistanie również wzrośnie o 30 000 ludzi. Nader nazywa „przemysłowymi baronami” dyrektorów korporacji zbrojeniowych i ochroniarskich, którzy zarabiają wielkie fortuny mimo kryzysu przeciwko. Dzieje się to wbrew opinii publicznej oraz krytyki takich ludzi jak kongresman Dennis Kucinich (Kucinic).

Zamiast wydawania pieniędzy na pacyfikacje i wojny w Iraku i Afganistanie, Nader uważa, że pieniądze te powinny być przeznaczone na zreformowanie służby zdrowia, która w USA jest oparta na motywie zysku i obecnie stoi na koło trzydziestym miejscu na świecie wśród państw uprzemysłowionych.

Agencja CNN zdaje sprawozdanie ze sprawy sądowej, w której Prince jest oskarżony o morderstwo w Iraku. Dużo materiałów w tej sprawie jest na Internecie. Świadkowie na rozprawie zeznali, że boją się zemsty za ich zeznania ze strony ochroniarzy zatrudnionych przez Prince’a.

Najwyraźniej prywatyzacja wojny i posługiwanie się prywatnymi ochroniarzami zamiast wojska zupełnie nie oszczędza kosztów wojny a jednocześnie kompromituje Stany Zjednoczone, które jakoby krzewią demokrację w Iraku, Afganistanie i Pakistanie.

Zbrodniczy ochroniarze firmy „Xe” sieją postrach nawet w sądach w USA, według sprawozdań prasowych dotyczących skutków prywatyzacji wojny w Iraku i w Afganistanie.

Autor: Iwo Cyprian Pogonowski

Źródło: [Niezależny Serwis Informacyjny](#)